

Sygnatura akt I C 943/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Szczecin, dnia 20 stycznia 2022 r.

**Sąd Okręgowy w Szczecinie I Wydział Cywilny w następującym składzie:**

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Anna Winnicka-Kaliszewska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Domozych

**po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2022 r. w Szczecinie na rozprawie**

**sprawy z powództwa S. K.**

**przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w K.**

**o ustalenie**

I. ustala, że umowa o Mieszkaniowy Kredyt Hipoteczny o nr (...), zawarta w dniu 10 czerwca 2008r. pomiędzy powodem S. K. a pozwanym (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną w K. jest nieważna,

II. zasądza od pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz powoda S. K. kwotę 11 817 zł ( jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych ) tytułem kosztów postępowania.

SSO Anna Winnicka-Kaliszewska

Sygn. akt I C 943/20

## UZASADNIENIE

Powód S. K. pozwem przeciwko (...) Bankowi (...) S.A. z siedzibą w K. wniósł o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny w złotych indeksowanego kursem CHF o numerze (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 10 czerwca 2008 r. oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 10 czerwca 2008 r. zawarł z pozwanym bankiem umowę o kredyt na kwotę 597 000 zł indeksowany kursem CHF. Powód wskazał, iż wnosi o ustalenie, że umowa ta jest nieważna z uwagi na fakt, że nie określa kwoty kredytu, co stoi w sprzeczności z art. 69 ustawy prawo bankowe. Jak wynika z treści zawartej umowy, kredyt został uruchomiony po przeliczeniu do waluty CHF. Powód wskazał także, że jako strona umowy kredytowej nie został również szczegółowo poinformowany o znaczeniu poszczególnych zapisów, w tym nie wytłumaczono mu mechanizmu przeliczania poszczególnych rat, nie objaśniono mu narządzi za pomocą, których mógłby dokonać weryfikacji sposobu ustalania kursu waluty CHF przez pozwaną i możliwych konsekwencji finansowych z tym związanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Bank (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że zawarł ze stroną powodową w dniu 10 czerwca 2008 r. Umowę o Mieszkaniowy Kredyt Hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF nr (...). Jednocześnie pozwany zaprzeczył wszelkim innym faktom podnoszonym przez powoda, tj. w szczególności w zakresie przytaczanych okoliczności: sprzeczności umowy

kredytu z przepisami prawa cywilnego i bankowego skutkującej ustaleniem jej nieważności, braku szczegółowego poinformowania powoda o zasadach mechanizmu indeksacji, ryzyku kursowym oraz sposobach ustalania kursów CHF na potrzeby indeksacji kwoty kredytu i rat, narzucenia kursu wypłaty i spłaty kredytu z góry przez pozwaną, braku indywidualnego uzgodnienia z powodem postanowień umownych oraz wszelkim innym faktem, które zostały przez stronę pozwaną zanegowane w treści uzasadnienia odpowiedzi na pozew.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W 2008 r. powód zamierzał zaciągnąć kredyt hipoteczny. W tym celu udał się do pośrednika kredytowego, którego poinformował, że chciałby uzyskać kredyt w złotówkach w wysokości 600.000 zł. Kwota kredytu miała być przeznaczona na konsolidację kredytu zaciągniętego w celu zakupu mieszkania. Pośrednik kredytowy przedstawił powodowi ofertę kredytu złotowego oraz kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego. Jednocześnie poinformował powoda, że kredyt frankowy jest korzystniejszy dla niego. Nie wyjaśniono powodowi jednak na czym taki kredyt polega. Nie wyjaśniono również powodowi na czym polega ryzyko kursowe związane z kredytami w walucie franka szwajcarskiego. Zapewniano powoda, że raty będą mniej więcej na tym samym poziomie z uwagi na stabilność waluty CHF.

Dowód:

- przesłuchanie powoda S. K., k. 226-227

W pozwanym banku obowiązywały procedury udzielania kredytów hipotecznych. Klientom ubiegającym się o kredyt powinna być przedstawiona oferta kredytu hipotecznego w walucie polskiej jak również w walutach obcych. Klient powinien otrzymać informację o oprocentowaniu kredytu, o prowizji a w przypadku kredytów walutowych także w wysokości kursu waluty, a także jak będzie się kształtowała rata kredytu w przypadku poszczególnych walut. Pracownicy banku nie wskazywali, jak może zmienić się wysokość raty w przypadku zmian wysokości kursu waluty. Klient miał możliwość przed złożeniem wniosku kredytowego otrzymania ogólnego wzoru umowy. Zdarzali się klienci, którzy wnioskowali o zmiany w umowach, które to wnioski były wysyłane do Departamentu kredytów hipotecznych i Departamentu prawnego, które wydawały decyzję co do zakresu zmiany umowy.

Tabele kursów stosowane do obsługi kredytów powiązanych z walutą obcą były wywieszane w siedzibie banku oraz dostępne na stronie internetowej banku.

Dowód:

- zeznania świadka A. G., k. 213-214

W dniu 26 maja 2008 r. powód złożył w pozwanym banku wniosek o mieszkaniowy kredyt hipoteczny na kwotę 670 000 zł indeksowany kursem CHF w celu spłaty kredytu zaciągniętego w innym banku w wysokości 300 000,00 zł oraz refinansowanie części kosztów związanych z nieruchomością w wysokości 370 000,00 zł.

Jednocześnie powód złożył oświadczenie, że dokonał wyboru oferty kredytu w złotych indeksowanego do waluty obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami indeksowanymi do waluty obcej. Oświadczył, że został poinformowany przez pracownika banku o ryzyku i skutkach wynikających ze zmiennej stopy procentowej oraz zmiany kursów, jest w pełni świadomy ich ponoszenia oraz tego że każda zmiana kursu walutowego oraz stopy procentowej będzie miała wpływ na wysokość zaciągniętego przez niego kredytu oraz wpłynie na wysokość rat kapitałowych odsetkowych. Następnie powód oświadczył, że pracownik banku poinformował go również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. Zgodnie z oświadczeniem informacje te zostały powodowi przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu.

Dowód:

-wniosek kredytowy, k. 71-75

- oświadczenie wnioskodawcy, k. 106

W dniu 10 czerwca 2008 r. pomiędzy powodem a (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. została zawarta umowa o mieszkaniowy kredyt hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF na mocy ,której pozwany udzielił powodowi kredytu w złotych indeksowanego kursem CHF w wysokości 597.000,00 zł. Równowartość tej kwoty w walucie CHF - zgodnie z § 1 ust. 1 umowy - miała zostać określona na podstawie gotówkowego kursu kupna CHF banku z dnia wypłaty (uruchomienia) kredytu (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku - tabela A w tym dniu) i podana w harmonogramie spłat. Umowa została zawarta na okres od 10 czerwca 2008 r. do 10 stycznia 2039 r., a kredyt przeznaczony miał być na spłatę kredytu mieszkaniowego udzielonego przez (...) Bank S.A. oraz na refinansowanie nieudokumentowanych kosztów związanych z nieruchomością położoną w miejscowości (...) gmina K..

Powód zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy kredytu. Zgodnie z § 4 ust. 1 umowy kredyt, odsetki oraz inne zobowiązania wyrażone w CHF miały być spłacane w złotych jako równowartość raty w CHF przeliczonej według gotówkowego kursu sprzedaży CHF banku z dnia spłaty raty (kurs notowany z pierwszej tabeli kursowej Banku - tabela A, w tym dniu), a inne zobowiązania wynikające z umowy wyrażone w złotych miały być płatne w złotych. W umowie zastrzeżono, że zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych oraz na wartość kredytu: że w przypadku zwiększenia kursu walutowego raty kapitałowo-odsetkowe ulegną zwiększeniu, natomiast w przypadku obniżenia kursu walutowego raty kapitałowo-odsetkowe ulegną zmniejszeniu. Zastrzeżono również, że wartość kredytu będzie wzrastała w przypadku wzrostu kursu walutowego lub malała w przypadku spadku kursu walutowego.

Zgodnie z § 4 ust. 3 umowy kredyt i odsetki miały być spłacane miesięcznie w równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Każda rata miała zawierać odsetki naliczone za rzeczywistą liczbę dni w miesiącu kalendarzowym od salda kredytu pozostającego do spłaty oraz część kapitału, a ostatnia rata kapitałowo-odsetkowa miała być ratą wyrównującą. Stosownie do § 4 ust. 8 i 9 umowy kredytobiorca mógł, pod określonymi w ust. 8 warunkami, dokonać przedterminowej spłaty kredytu w całości lub w części, a wartość przedterminowej spłaty obliczana miała być według kursu sprzedaży CHF określonego w § 4 ust. 1 umowy, ustalanego w dniu przedterminowej spłaty kredytu lub jego części. Obowiązkowym zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka kaucyjna do kwoty 150 % kwoty kredytu wpisana na pierwszym miejscu na rzecz banku, na nieruchomości stanowiącej przedmiot kredytowania. Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy że zmiana stopy procentowej i kursu walutowego będą miały wpływ na saldo kredytu i wysokość rat kapitałowo-odsetkowych oraz ponosi ryzyko kursowe związane z kredytem udzielonym w złotych indeksowanym kursem waluty CHF.

Dowód:

- umowa o mieszkaniowy kredyt hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF z dnia 10.06.2008 r. z załącznikami, k. 58-66

Uruchomienie kredytu nastąpiło w dwóch transzach:

- w dniu 12 czerwca 2008 r. w wysokości 298.000 zł

- w dniu 8 lipca 2008 r. w wysokości 299.000 zł

Dowód:

- wnioski o uruchomienie kredytu, k. 67, 68

- dyspozycje wypłaty kredytu, k. 69, 70

Splata kredytu od dnia zawarcia umowy dokonywana jest przez powoda w złotych. Powód wpłaca złotówki na konto techniczne przeznaczone do obsługi jego kredytu. Powód nadal zamieszkuje we kredytowanej nieruchomości. Nie była ona nigdy przedmiotem najmu ani nie prowadzono w niej działalności gospodarczej.

Dowód:

- przesłuchanie powoda S. K., k. 226-227

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Żądanie główne dotyczyło ustalenia nieważności umowy o kredyt hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF o numerze (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 10 czerwca 2008 r.

Podstawą prawną roszczenia o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF o numerze (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 10 czerwca 2008 r. jest przepis art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia istnienia stosunku prawnego lub prawa jeżeli ma w tym interes prawny. Materialnoprawną przesłanką powództwa z art 189 k.p.c. jest wykazanie przez powoda istnienia interesu prawnego w ustaleniu prawa lub stosunku prawnego. Interes prawny w ustaleniu istnieje wówczas, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania. Interes prawny zachodzi zatem nie tylko wtedy, gdy dotyczy obecnych stosunków prawnych i praw, ale dotyczy także przyszłych lub prawdopodobnych stosunków prawnych. Może on wynikać zarówno z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda, jak i zapobiegać temu zagrożeniu (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2006 r., III CZP 106/05).

Powództwo oparte na art. 189 k.p.c. musi być zatem celowe, bo ma spełniać realną funkcję prawną. Ocena istnienia interesu musi uwzględniać to, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a więc czy sytuacja powoda zostanie jednoznacznie określona. Interes prawny istnieje, gdy ze spornego stosunku prawnego wynikają dalej idące skutki, których dochodzenie na drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest aktualne. W takim przypadku tylko powództwo o ustalenie może w sposób definitywny rozstrzygnąć stan niepewności.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy w ocenie Sądu uznać należało, że powód posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy kredytowej. Sąd stoi na stanowisku, że wydanie wyroku w sprawie o zapłatę nie usunie niepewności w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wynikać w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie powódka kwestionuje (wyrok SN z 21 marca 2006 r. V CSK 188/05, Lex nr 1104890). Idąc dalej, powodowie posiadają interes prawny w wytoczeniu powództwa chociażby z tego powodu, że ze stosunku prawnego zawartego z pozwanym wynikają jeszcze inne, dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest jeszcze aktualne.

W ocenie Sądu w realiach niniejszego postępowania - mając na uwadze fakt, że żadna ze stron nie wypowiedziała umowy - tylko powództwo o ustalenie może w sposób definitywny rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną powoda i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom, a tym samym w sposób pełny zaspokoić interes prawny powódki (por. wyrok SN z 27 stycznia 2004 r. II CK 387/02, Lex nr 391789).

Skoro zatem powód posiada interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu rozważyć należało czy łącząca strony umowa zawiera postanowienia przedmiotowo istotne umowy kredytu, a także – biorąc pod uwagę argumentację obu stron - czy zawiera postanowienia abuzywne, a w razie stwierdzenia, że tak jest, należało ustalić, jakie w związku z tym powstaną skutki dla przedmiotowej umowy.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29.08.1997 r. – Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Natomiast według art. 69 ust. 2 pr. bank. umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy; 2) kwotę i walutę kredytu; 3) cel, na który kredyt został udzielony; 4) zasady i termin spłaty kredytu; 4a) w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu; 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu; 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu; 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych; 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje; 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Ponadto stosownie do art. 69 ust. 3 pr. bank. w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie; w tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku.

Prawo bankowe nie zawiera definicji takich pojęć jak kredyt indeksowany, kredyt denominowany czy kredyt walutowy. W praktyce przez kredyt denominowany rozumiemy kredyt wyrażony w walucie obcej (w rozpoznawanej sprawie w CHF), którego wartość podlega przeliczeniu na złote według kursu z dnia wydania decyzji kredytowej, z dnia zawarcia umowy, z dnia wypłaty (uruchomienia) kredytu albo z innej jeszcze daty. W tego rodzaju umowach wartość wyrażona w walucie obcej stanowi podstawę ustalenia wysokości rat spłaty kredytu wskazywanych w harmonogramie płatności, które to raty z kolei każdorazowo podlegają przeliczeniu na złote według kursu z dnia płatności raty, z dnia poprzedzającego dzień płatności albo jeszcze innej daty. Z kolei Kredyt indeksowany to kredyt udzielony, wypłacany i spłacany w walucie PLN, przy czym wysokość wzajemnych świadczeń opiera się na mechanizmie waloryzacji do waluty obcej. Regulacje prawne dotyczące kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej zostały wprowadzone do art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust 3 prawa bankowego z dniem 16.08.2011 r. Jednak również przed tą datą zawarcie tego rodzaju umowy kredytu było dopuszczalne w ramach ogólnej swobody kontraktowania przewidzianej w art. 353<sup>1</sup> k.c. (por. wyrok SN z dnia 19.04.2015 r. sygn. akt V CSK 445/14). Stwierdzić zatem należało, że łącząca strony umowa kredytu z dnia 10 czerwca 2008 r. nie jest nieważna tylko dlatego, że jej przedmiotem jest kredyt udzielony w CHF, którego wypłata następowała przy zastosowaniu kursu zakupu walut w banku z dnia wypłaty kredytu. Należy zwrócić uwagę na dalsze aspekty związane z postanowieniami umownymi.

Treść tej umowy (§ 1) wskazuje, że jest to umowa kredytu indeksowanego w walucie obcej, udzielonego w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 597 000,00 zł. W umowie określone zostały również zasady spłaty kredytu przez kredytobiorcę - w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, płatnych w walucie polskiej.

Powód nie miał w praktyce możliwości wyboru waluty w jakiej nastąpi wypłata kredytu. Postanowienia umowy w tym zakresie nie podlegały negocjacji stron, a zostały narzucone przez bank. Pozwany natomiast nie przedstawił dowodu świadczącego o tym, iż powód miał możliwość wyboru waluty, w której wypłacony zostanie kredyt. Nie wskazał bowiem postanowienia umowy czy innego dokumentu obowiązującego w pozwanym banku, które przyznawałyby takie uprawnienie powodowi. Wskazać należy, że w umowie nie ma takich postanowień, które przyznawałyby kredytobiorcy możliwość wyboru waluty, w której ma być uruchomiony kredyt. Ponadto jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego kredyt został powodowi wypłacony złotówkami, zaś wysokość wypłaty została ustalona na podstawie kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Co więcej, również spłata kredytu była przewidziana w walucie polskiej. Z

analizy postanowień umownych wynika, że charakter zawartej między stronami umowy od początku dotyczył kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Na podstawie wyżej przywołanych przepisów należy wskazać następujące przesłanki uznania postanowienia umowy za abuzywne: zawarte zostały w umowie z konsumentem; nie zostały uzgodnione indywidualnie; kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy.

Nadto, zgodnie z art. 385 § 2 k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Rozstrzygnięcie to oznacza w szczególności, że dla oceny abuzywności postanowienia nie mają znaczenia okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy.

Zwrócić należy uwagę, iż przepisy art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i nast. stanowią implementację do polskiego porządku prawnego dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich. Zatem ustalając, czy poszczególne postanowienia umowy zawieranej z konsumentem mają charakter abuzywny na uwadze należy mieć nie tylko normy wynikające z polskiego systemu prawnego, ale również regulacje zawarte wyżej wskazanej dyrektywie, a nadto stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w zakresie wykładni jej poszczególnych postanowień, do czego Sąd odniesie się w dalszej części rozważań.

Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Stwierdzić należy, iż bezspornym między stronami było to, że powód zawierając z pozwanym umowę kredytu posiadał status konsumenta. Zgodnie z art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową. Zawarta przez strony umowa miała na celu sfinansowanie celów mieszkaniowych powoda tj. spłatę kredytu mieszkaniowego udzielonego przez (...) Bank S.A. oraz refinansowanie nieudokumentowanych kosztów związanych z nieruchomością położoną w miejscowości P. nr 11. Okoliczności te wynikają z treści samej umowy. Nie były zresztą podważane przez stronę pozwaną. Ponadto stwierdzić należy, że kwota udzielonego kredytu nie była przeznaczona na działalność gospodarczą czy zawodową. Zatem nasuwa się wniosek, iż w niniejszej sprawie została spełniona pierwsza z pozytywnych przesłanek uznania postanowienia umowy za niedozwolony.

Następnie ustalić należało, czy kwestionowane postanowienia umowy zostały z powodem uzgodnione indywidualnie. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Ponadto zgodnie z art. 3 dyrektywy 93/13 warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza, jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Chodzi tu zatem o takie postanowienia umowy, które były objęte „indywidualnym”, odrębnym uzgodnieniem np. stanowiły przedmiot negocjacji. Obowiązuje domniemanie, że postanowienia umowy zawartej z udziałem konsumenta nie zostały uzgodnione indywidualnie. Domniemanie to jest wzruszalne. Zgodnie z postanowieniem SN z dnia 6

marca 2019 r. (sygn. akt I CSK 462/18): „Dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie. Za nieuzgodnione indywidualnie przyjmuje się te postanowienia, które zawarte zostały we wzorcu umownym, ponieważ konsument jest nimi związany w całości bez możliwości jakichkolwiek dodatkowych uzgodnień. Nie ulega wątpliwości, iż postanowienia będące przedmiotem oceny zostały zawarte w samej umowie. Wzorce umowy należą do grupy tzw. umów adhezyjnych (umów zawieranych przez przystąpienie), których cechą istotną jest to, że jedna strona takiej umowy (w rozpoznawanej sprawie pozwany bank) z góry narzuca treść postanowień umowy drugiej (słabszej) stronie stosunku prawnego, która może w całości przyjąć zaproponowaną przez bank treść umowy albo też odstąpić od możliwości jej zawarcia. Brak wyrażenia zgody na zaproponowane postanowienia prowadziłyby do tego, że kredytobiorcy nie uzyskaliby w ogóle wnioskowanej kwoty. Oznacza to, że w przypadku umów adhezyjnych ograniczona jest do minimum możliwość negocjowania postanowień umowy, a jeżeli już te negocjacje występują to dotyczą wysokości kwoty umowy, oprocentowania lub okresu spłaty zobowiązania. Jak wykazało przeprowadzone postępowanie, kwestionowane klauzule umowne nie podlegały jakiegokolwiek negocjacji, tylko zostały narzucone przez stronę pozwaną. W przedmiotowej sprawie umowa kredytowa przygotowana została przez pracowników pozwanego banku, przy czym pozwany nie przedstawił dowodu na to, iż w czasie zawierania umowy miały miejsce między stronami negocjacje, które mogłyby wpłynąć na treść klauzul przeliczeniowych. Nie ulega wątpliwości, że negocjacji podlegały kwota kredytu bądź okres jego spłaty, jednak z pewnością powód nie miał wpływu na treść postanowień dotyczących przeliczenia kwoty kredytu jak również przeliczania rat kapitałowo-odsetkowych. Z zeznań powoda wynika jednoznacznie, że nie miał możliwości negocjacji postanowień dotyczących ustalania wysokości kursów walut obowiązujących w pozwanym banku. Stwierdzić należy z całą mocą, że okoliczność, iż konsument znał i rozumiał treść postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2017 r. I ACa 447/17, LEX nr 2432003). Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, iż pozwany bank nie zdołał obalić domniemania braku indywidualnych uzgodnień postanowień zaciągniętych ze wzorca umowy.

Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodując znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. (art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13) Przesłanki „sprzeczności z dobrymi obyczajami” i „rażącego naruszenia interesów konsumenta” muszą być spełnione, co jednoznacznie wynika z treści przepisu, łącznie (por. np. wyr. SN z 29.8.2013 r., I CSK 660/12, Legalis; wyr. SA w Warszawie z 26.4.2013 r., VI ACa 1571/12, Legalis). Za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać wprowadzenie do umowy klauzul godzących w równowagę kontraktową. Rażące naruszenie interesów konsumenta polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na jego niekorzyść. Obydwa te kryteria powinny być spełnione łącznie” (zob. też wyr. SA w Warszawie z 18.6.2013 r., VI ACa 1698/12, Legalis). Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u klienta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron [tak M. Ś., Wzorce umów; I. Wesołowska, Niedozwolone postanowienia umowne, w: Standardy wspólnotowe w polskim prawie ochrony konsumenta (red. C. Banasiński). W rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym.” Oceniając postanowienie, należy – z uwzględnieniem motywu 16 dyrektywy 93/13/EWG – sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami – wymaganiami dobrej wiary. Skłania to do przyjęcia, że postanowienie umowne jest ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami wtedy, gdy za jego pomocą przedsiębiorca kształtuje prawa i obowiązki w sposób, który jest wyrazem nielojalności polegającej na nieuwzględnieniu słusznych interesów

konsumenta (w orzecznictwie zob. uchwała SN z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008 nr 7-8, poz. 87, str. 115).

Stwierdzić należy, że kwestionowane postanowienia umowy dotyczące przeliczania kursów walut na podstawie tabeli kursowych uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Na podstawie tych postanowień pozwany bank uzyskał prawo do samodzielnego ustalenia kursu walut, który wpływał na wysokość zarówno wypłaconego kredytobiorcy kredytu jak i poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych. Jednocześnie kredytobiorca nie miał wiedzy w jaki sposób kurs ten został ustalony, co powodowało, że nie miał świadomości jaka jest pozostała do spłacenia kwota kredytu oraz jaka będzie wysokość raty kapitałowo-odsetkowej. Zatem nie był w stanie ani przewidzieć wysokości swojego zobowiązania, jak również zweryfikować czy wysokość ta ustalona przez pozwany bank została prawidłowo obliczona. Zwrócić należy uwagę, że ani umowa ani związane z umową dokumenty nie wskazują w jaki sposób pozwany bank ustalał wysokość kursu franka szwajcarskiego, a tym samym wysokość zobowiązania powoda. Powód nie uzyskał w tym zakresie informacji również przy zawieraniu umowy. Przyznanie sobie przez bank uprawnienia do jednostronnego określenia wysokości zobowiązania drugiej strony stosunku prawnego należy uznać za naruszenie równowagi kontraktowej stron, a tym samym za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Nie było bowiem wiadomym dla powoda w jaki sposób, w oparciu o jakie czynniki, kurs ten był ustalany.

Ponadto nie wyjaśniono powodowi, jakie skutki dla wysokości jego zobowiązania wystąpią w sytuacji, gdy dojdzie do znacznej zmiany kursu franka szwajcarskiego. Aktualne orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej formułuje bardzo rygorystyczne wymogi dla oceny, czy obowiązek informacyjny instytucji finansowej w zakresie ryzyka kursowego został w sposób wyczerpujący wypełniony względem konsumenta.

W wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. (sygn. C-776/19) Trybunał zauważył, że „kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2018 r., (...) Bank (...), C#51/17, EU:C:2018:750, pkt 75 i przytoczone tam orzecznictwo). Wynika stąd, że dla spełnienia wymogu przejrzystości informacje przekazane przez przedsiębiorcę powinny umożliwić przeciętnemu konsumentowi, właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i racjonalnemu nie tylko zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą spłaty może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz również zrozumieć, w ramach zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej, rzeczywiste ryzyko, na które narażony jest on w trakcie całego okresu obowiązywania umowy w razie znacznej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie, względem waluty rozliczeniowej. W tym kontekście należy uściślić, że symulacje liczbowe (...) mogą stanowić użyteczną informację, jeżeli są oparte na wystarczających i prawidłowych danych oraz jeśli zawierają obiektywne oceny, które są przekazywane konsumentowi w sposób jasny i zrozumiały. Tylko w tych okolicznościach takie symulacje mogą pozwolić przedsiębiorcy zwrócić uwagę tego konsumenta na ryzyko potencjalnie istotnych negatywnych konsekwencji ekonomicznych rozpatrywanych warunków umownych. Tymczasem – podobnie jak każda inna informacja dotycząca zakresu zobowiązania konsumenta przekazana przez przedsiębiorcę – symulacje liczbowe powinny przyczynić się do zrozumienia przez konsumenta rzeczywistego znaczenia długoterminowego ryzyka związanego z możliwymi wahaniami kursów wymiany walut, a tym samym ryzyka związanego z zawarciem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej. Tak więc w ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że równość między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilna przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej. W drugiej kolejności wśród elementów istotnych dla oceny (...) znajduje się również język używany przez instytucję finansową w



dokumentach przedumownych i umownych. W szczególności brak pojęć lub wyjaśnień ostrzegających kredytobiorcę w wyraźny sposób o istnieniu szczególnego ryzyka związanego z umowami kredytu denominowanego w walucie obcej może potwierdzać, że wymóg przejrzystości wynikający zwłaszcza z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie został spełniony.” Nie może budzić wątpliwości, że taki wymiar staranności informacyjnej banku dotyczy również kredytów indeksowanych do waluty obcej.

Sąd zauważa, że pozwany bank w swoich wywodach nie wykazał się stosowną inicjatywą dowodową w zakresie takich starań względem konsumenta. Z kolei zaś postępowanie dowodowe przekonało Sąd, że bank wręcz zapewniał powoda, iż kredyt indeksowany do waluty obcej jest produktem bezpiecznym, zaś waluta CHF stabilna.

Przyznanie bankowi wyłącznej, niczym nieograniczonej możliwości kształtowania wysokości kursu kupna i kursu sprzedaży CHF stanowi naruszenie zasad współżycia społecznego, ponieważ dochodzi w tym momencie do zachwiania równorzędności stron stosunku (stron umowy kredytowej) poprzez nierównomiernie rozłożenie uprawnień i obowiązków pomiędzy kredytobiorcami a bankiem. W takim układzie bank może jednostronnie i arbitralnie (bez odwołania do jakichkolwiek obiektywnych wskaźników), a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym może wpływać na wysokość jego świadczenia. Kredytobiorca w takim przypadku nie był w stanie, nawet orientacyjnie i w przybliżeniu, określić wysokości swojego zobowiązania.

W ocenie Sądu sam fakt, że powód podpisał umowę, która zawierała postanowienia odnoszące się do kursów walut (a tym samym zaakceptował jej postanowienia) nie świadczy o aprobachie ze strony powoda, co do sposobu ustalenia kursu waluty przez pozwany bank, skoro w umowie brak jest zapisów w tym przedmiocie, a kwestia ta nie była także, jak wynika z przesłuchania powoda, indywidualnie omawiana i wyjaśniana.

Mechanizm indeksacji powinien być zrozumiany przez konsumenta nie tylko w aspekcie formalnym i gramatycznym, ale również w odniesieniu do tego konkretnego zakresu tak sformułowany, aby uważny konsument mógł dowiedzieć się nie tylko o możliwości wzrostu czy spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne tego warunku umownego dla swoich zobowiązań finansowych; musiałby być poinformowany o możliwej skali wzrostu kursu CHF i wpływu na saldo kredytu i wysokość rat. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że nie wyczerpano takiego obowiązku informacyjnego względem powoda, skoro nawet brak jest informacji co do tego, w jaki sposób kurs ten będzie ustalany przez bank, na podstawie jakich mierników, ani też jak kształtował się historycznie w okresie miarodajnym. Samo oświadczenie powoda, że jest świadomy wahań kursu i wpływu na wysokości rat nie oznacza, że oświadczenie to obejmuje świadomość amplitudy tych wahań, skali wzrostu wysokości rat i salda kredytu, jakie się z tym wiąże.

Zwrócić uwagę należy na to, że w orzecznictwie sądowym, za niedozwolone uznaje się takie postanowienia umowy kredytu, w których kwestię ustalania wysokości rat kwoty kredytu i oprocentowania kredytu powiązanego z kursem franka szwajcarskiego bądź innej waluty obcej i odwrotnie pozostawiono nawet niewielkiemu uznaniu banku w sposób niepozwalający konsumentowi z góry przewidzieć, jaką wysokość kwoty kredytu i oprocentowania będzie musiał zwrócić (kwota kredytu) i zapłacić (oprocentowanie), w okresie obowiązywania umowy kredytu (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1094/14, Legalis; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 maja 2015 r., I ACa 16/15, Legalis). Trafnie wskazuje się w orzecznictwie, że w opisanej wyżej sytuacji konsument, na skutek zastosowanych przez bank mechanizmów ustalania kursu kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, pozostawiających bankowi pełną swobodę, został też obciążony de facto ukrytą prowizją o niesprecyzowanej i zależnej jedynie od woli banku wysokości. Bank poprzez arbitralne wyznaczenie kursu waluty uzyskał prawo do niczym nieskrępowanego decydowania o wysokości zadłużenia powoda, który z kolei został zobowiązany do bezwarunkowego podporządkowania się jego decyzjom. Analizowane postanowienia zapewniają przewagę przedsiębiorcy, niezależnie od tego czy i w jakim stopniu przedsiębiorca ją wykonuje (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2017 r. I ACa 447/17, LEX nr 2432003 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16).

W dalszej kolejności należało ustalić, czy postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji zawarte w kwestionowanej umowie określały główne świadczenia stron oraz czy zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Przez główne świadczenia stron należy rozumieć takie postanowienia umowy, bez których nie doszłoby do jej zawarcia. Niezbędne jest przy ustaleniu tej kwestii odwołanie się do najnowszego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE jak również do orzecznictwa Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 3 października 2019 r. Trybunał Sprawiedliwości UE wskazał, iż: klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, takiej jak ta w postępowaniu głównym, w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna (wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C260/18). Podkreślić należy, że w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, iż klauzule dotyczące ryzyka wymiany walut określają główny przedmiot umowy kredytu. Wskazuje się też na brak możliwości zastępowania zawartych w umowie postanowień niedozwolonych poprzez odwoływanie się do reguł ogólnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 roku, I CSK 483/18 oraz wyrok z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18). W rozpoznawanej sprawie ocenie podlegają postanowienia umowy, które dotyczyły przeliczania wysokości udzielonego kredytu jak również rat kapitałowo-odsetkowych w oparciu o kursy walut obowiązujące w pozwanym banku. Stwierdzić należy, iż postanowienia te miały wpływ na wysokość zarówno świadczenia pozwanego banku na rzecz powoda jak również na wysokość poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych uiszczanych przez powoda na rzecz pozwanego banku. Uznać należy, że bez tych postanowień strony umowy nie mogłyby spełnić swoich świadczeń głównych z niej wynikających. Postanowienia te bowiem odnoszą się do podstawowych świadczeń stron i w ten sposób determinują wysokość kapitału wypłaconego powodowi jak i wysokość świadczeń powoda.

Postanowienia łączącej strony umowy niewątpliwie nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały - prostym i zrozumiałym językiem. Stając należy na stanowisku, iż nie sposób uznać, że kwestionowane postanowienia umowy spełniają te kryteria. Postanowienia jednoznaczne bowiem to takie, które są zrozumiałe nie tylko pod względem gramatycznym, ale również pod względem ekonomicznym. Analiza tych postanowień prowadzi bowiem do wniosku, że pozwany w sposób niezrozumiały określił metody przeliczania kwoty wypłaconego kredytu jak również przeliczania kwot rat kapitałowo-odsetkowych. Na podstawie treści samych postanowień nie sposób bowiem ustalić w jaki sposób pozwany wyliczał wysokość zadłużenia powoda oraz kwoty udzielonego kredytu w złotych, bowiem w postanowieniach tych jest mowa jedynie, iż bank do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje odpowiednio kurs sprzedaży lub kupna waluty CHF obowiązujący w tabeli kursowej banku. Stając należy na stanowisku, że tak sformułowane postanowienia umowy są nie tylko nieprecyzyjne i niezrozumiałe (nie wiadomo bowiem w jaki sposób bank wyliczał kurs, o którym mowa w tych postanowieniach), ale przede wszystkim dają one pozwanej spółce swobodne prawo decydowania o zmianie wysokości kursu w dowolnym czasie, w dowolny sposób i o dowolną wartość. Tym samym przy tak ukształtowanej pozycji pozwanego powód nie był w stanie określić ekonomicznych skutków zaciągniętego zobowiązania. Ponadto kwestia ta nie została mu w klarowny sposób wyjaśniona na żadnym etapie zawierania umowy. W ten sposób została naruszona równowaga stron stosunku umownego, bowiem bank samodzielnie mógł wyliczać wysokość zadłużenia powoda w oparciu o uprzednio ustalone kursy walut.

Zaoferowany produkt bankowy indeksowany do franka szwajcarskiego zawierał w sobie postanowienia abuzywne, skrajnie niekorzystne dla powoda, zaś bank nie przedstawił w sposób wyczerpujący mechanizmu ustalania kursu waluty przyjętego do obliczenia rat kredytu, ani skali ryzyka, z jakim wiązało się zaciągnięcie zobowiązania w CHF. W tym zakresie powód zeznał, iż nie zostały im przedstawione żadne prognozy wartości waluty na przyszłość, ani nie wyjaśniono w zrozumiały sposób na czym polega ryzyko kursowe związane z tego rodzaju kredytami, natomiast świadek A. G. nie posiadała żadnej wiedzy na temat niniejszej sprawy i konkretnej umowy. Zdawkowo określona przez tego świadka ogólna praktyka stosowana przez doradców kredytowych mogła, lecz nie musiała znaleźć odzwierciedlenia w warunkach zawarcia kwestionowanej umowy.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należało, iż w niniejszej sprawie ziściły się wszystkie przesłanki uznania kwestionowanych postanowień umownych za abuzywne. Przyjmując, że dane postanowienia umowy mają charakter

niedozwolony, wówczas zgodnie z przepisami art 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. postanowienia te nie wiążą konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Ustalając skutki uznania postanowień umownych za abuzywne na uwadze należy mieć orzecznictwo TSUE, w szczególności zwrócić należy uwagę na aktualny wyrok z 29 kwietnia 2021 r. (C-19-20), w którym jednej strony Trybunał wskazał, że przepisy unijne nie stoją na przeszkodzie, by sąd krajowy usunął jedynie część postanowienia - nieuczciwy element umowy. Dodał jednak, że taki zabieg ma sens wówczas, gdy w ten sposób zrealizowany będzie odstraszający cel dyrektywy i o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. TSUE przypomniał, że z drugiej jednak strony przepisy unijne stoją na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty, czego zbadanie leży po stronie tego sądu. Jednocześnie wskazał, że jeśli sąd krajowy uzna, iż zgodnie z przepisami prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, to postanowienia dyrektywy 93/13 zasadniczo nie stoją na przeszkodzie stwierdzeniu jej nieważności.

Kolejno, należy przypomnieć treść orzeczenia TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), w którym opisano, iż w świetle art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 - który wskazuje, że państwa członkowskie stanowią, iż na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków - ocena możliwości dalszego obowiązywania umowy w pozostałej części między stronami, kiedy jest to prawnie możliwe, należy do sądu krajowego w oparciu o przepisy prawa krajowego. Jak wskazał Trybunał w wyżej powołanym wyroku artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Trybunał wskazał nadto, iż w świetle art. 6 ust. 1 wymienionej dyrektywy możliwe jest zastąpienie przez sąd postanowień abuzywnych przepisami prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę, i opiera się w szczególności na tym, że takie przepisy nie mają zawierać nieuczciwych warunków, jednak wskazał również, iż niedopuszczalnym jest wypełnianie luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów prawa krajowego o charakterze ogólnym przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę.

Za zasługujący na aprobatę należy uznać także wypracowany w orzecznictwie pogląd, iż art. 385<sup>1</sup> §2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c. (wyrok SN z dnia 27 listopada 2019 r. sygn. akt II CSK 483/18), co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne lub denominacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego. Sąd Najwyższy we wskazanym orzeczeniu zwrócił uwagę, iż działania sądu w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających umowy z konsumentami do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych. Skutek ten nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby umowa mogła zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy przez wprowadzenie do umowy warunków uczciwych. Kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponować od razu. SN wyjaśnił, iż zgodnie z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 po wyeliminowaniu z umowy niedozwolonych klauzul umowa będzie wiązała strony bez nieuczciwych postanowień albo dojdzie do tak istotnego jej zniekształcenia, że nie będzie ona mogła być utrzymana, co Sąd meriti powinien ocenić w konkretnych okolicznościach sprawy.

Podkreślić należy jeszcze, iż świetle wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego z elementem denominacji lub indeksacji do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumentka dotycząca sposobu tej waloryzacji, rozważyć należy dwie możliwości rozstrzygnięcia. Pierwsza, to ustalenie, czy po wyeliminowaniu klauzuli niedozwolonej, zgodnie z przepisami krajowymi, umowa kredytu bankowego może obowiązywać w pozostałym zakresie jako ta właśnie umowa, mająca strony, przedmiot oraz prawa i obowiązki stron, druga zaś możliwość rozstrzygnięcia, to uznanie umowy za nieważną lub w zależności od spełnionych przesłanek - unieważnienie zawartej umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (essentialia negotii) umowy nazwanej kredytu bankowego.

Wskazanie na niedozwolony charakter klauzuli umownej jest uprawnieniem konsumenta, w którego interesy zachowanie takiej klauzuli może godzić. Jednakże w określonych okolicznościach konsument - kredytobiorca może uznać, że jeżeli wyeliminowanie klauzuli niedozwolonej prowadziło do stwierdzenia nieważności umowy, to woli on jej utrzymanie i jednocześnie utrzymanie w mocy całej umowy. Sąd powinien uzyskać więc stanowisko strony procesu (kredytobiorcy - konsumenta) świadomej konsekwencji prawnych wynikających z unieważnienia w całości zawartej umowy kredytowej oraz podobnie, skutków uznania za nieważną klauzuli niedozwolonej, z utrzymaniem w mocy pozostałej treści tej umowy. Konsument powinien oświadczyć, które rozwiązanie wybiera jako dla niego korzystniejsze. Kredytobiorca może więc domagać się utrzymania umowy kredytowej bez niewiążących go postanowień umownych albo żądać jej unieważnienia w całości. To konsument decyduje zatem w istocie, które rozwiązanie jest dla niego - w jego ocenie - najkorzystniejsze.

Jak wskazuje się w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (Uchwała SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21) Niedozwolone postanowienie umowne (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Jak wynika z uzasadnienia uchwały, dotyczy ona wykładni prawa krajowego, tym niemniej uwzględnia wiążące wskazówki wynikające z dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r.

W rozumieniu treści przywołanej uchwały i realiach niniejszej sprawy nie może być mowy o konwalidowaniu postanowień abuzywnych przez stronę powodową, gdyż głównym roszczeniem było stwierdzenie nieważności całej umowy. Ponadto mając na uwadze wyrażone wprost w niniejszej sprawie stanowisko powoda, iż żąda stwierdzenia nieważności umowy o kredyt hipoteczny w złotych indeksowany kursem CHF o numerze (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 10 czerwca 2008 r. oraz że jest świadomy skutków takiego ustalenia, w tym ryzyka w zakresie ewentualnych przyszłych roszczeń banku w przypadku uznania umowy za nieważną, należało uznać, w świetle przedstawionych wyżej rozważań, iż ***zawarta między stronami umowa powinna być uznana za nieważną (pkt I wyroku).***

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadka A. G. oraz przesłuchania powoda S. K.. Sąd uznał zgromadzone w sprawie dokumenty za wiarygodne, jednak nie wszystkie przedłożone przez strony dokumenty miały bezpośredni związek z przedmiotową sprawą, bowiem dotyczyły ogólnych zagadnień związanych z tematyką kredytów powiązanych z walutą CHF. Sąd dał wiarę zeznaniom A. G., ponieważ brak było okoliczności, które wskazywałyby, iż zeznania te są niezgodne z prawdą. Jednak nie miały one istotnego znaczenia dla ustaleń faktycznych sprawy, bowiem świadek nie miała wiedzy w zakresie umowy będącej przedmiotem oceny w niniejszym postępowaniu. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda S. K. bowiem zeznania te były wyczerpujące, szczegółowe oraz spontaniczne. Powód w sposób swobody potrafił wyjaśnić wszelkie kwestie związane z zawarciem umowy, której ważność kwestionuje. Nadto strona pozwana nie przedstawiła okoliczności, które skutecznie podważyłyby autentyczność zeznań powoda.

O kosztach Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Pozwany przegrał sprawę w całości, zatem powinien zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty w wysokości 11.817 zł tj. opłata od pozwu 1.000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 10.800 zł ustalone na podsądnie § 2 pkt Rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r.7 oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 zł.

SSO Anna Winnicka- Kaliszewska

I C 943/20

## ZARZĄDZENIE

1. Odnotować
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron za pośrednictwem Portalu Informacyjnego
3. Akta za 30 dni do wykonania lub z apelacją

SSO Anna Winnicka- Kaliszewska